

Czesław P. Kłak

NOWE ZWIĄZKI PSYCHOAKTYWNE – ZAGADNIENIA MATERIALNOPRAWNE, PROCESOWE I KRYMINALISTYCZNE

New psychoactive substances – material, legal, lawsuit and criminal issues

Zagrożenia występujące w związku z nabywaniem i używaniem produktów zawierających związki stanowiące pochodne zakazanych substancji psychoaktywnych (np. amfetaminy) lub preparatów ziołowych, zawierających związki halucynogenne, zwanych potocznie „dopalaczami”, to istotny problem społeczny. Z tego też względu reakcja na to zagrożenie musi mieć podstawy prawne, zarówno z punktu widzenia prawa materialnego, jak i procesowego. Ta kolokwialna nazwa, jak słusznie zaznacza prof. J. Zawilska, jest nietrafna. Prawidłowe jest natomiast posługiwanie się pojęciem „nowe związki psychoaktywne”, przez które należy rozumieć nowy narkotyk lub związek psychotropowy w formie czystej lub w formie produktu, który nie jest kontrolowany przez konwencje Narodów Zjednoczonych dotyczące leków/związków psychoaktywnych, a który może wywołać szkody zdrowotne porównywalne do tych, które są skutkiem stosowania substancji wymienionych w przywołanych konwencjach¹. Takie rozumienie nowego związku psychoaktywnego (nowej substancji psychoaktywnej) zostało przyjęte przez Radę UE w decyzji 2005/387/WSiSW w sprawie wymiany informacji, oceny ryzyka i kontroli nowych substancji psychoaktywnych².

Wprawdzie istnieją badania pokazujące, iż nie odnotowano wzrostu rozpowszechniania i używania „dopalaczy” w stosunku do 2011 r.³, na podstawie których sformułowano m.in. wniosek, że brak wzrostu rozpowszechniania i używania „dopalaczy” dostarcza argumentów przemawiających za tezą, że fala zatruc w pierwszej połowie roku (2015 r.) miała charakter incydentalny, związany z delegalizacją szeregu tych substancji, niemniej jednak należy również wskazać na inne dane, a mianowicie pokazujące, że z roku na rok wzrasta liczba zabezpieczonych przez Państwową Inspekcję Sanitarną opakowań produktów, mogących zawierać substancje pozwalające uznać dany produkt za środek zastępczy (w 2011 r. – 1819, a w 2015 r. – 73 295).

¹ J. Zawilska, *Nowe związki psychoaktywne („dopalacze”). Część 1. Informacje ogólne*, „Medycyna Praktyczna – Psychiatria” 2016, nr 1, s. 45 i cytowana tam definicja.

² Dz. U. UE. L 127 z 20 maja 2005 r., s. 32.

³ *Używanie substancji psychoaktywnych przez polską młodzież w 2015 r.*, publikacja na stronie www.gis.gov.pl (dostęp 12.06.2016).

Trzeba też odnotować, że wzrasta liczba podmiotów oferujących w sprzedaży środki zastępcze (2011 r. – 11; 2012 r. – 103; 2013 r. – 134; 2014 r. – 204; 2015 r. – 224)⁴. Wzrost we wskazanych zakresach jest zdecydowany i wyraźny.

Badania pokazujące brak wzrostu rozpowszechniania „dopalaczy” miały charakter ankietowy, przeprowadzono je na losowo wytypowanej próbie reprezentacyjnej uczniów trzecich klas szkół gimnazjalnych (wiek 15–16 lat) oraz drugich klas szkół ponadgimnazjalnych (wiek 17–18 lat). Badania te wykonywane są w ramach projektu European School Survey Project on Alcohol and Drugs (ESPAD) co 4 lata.

Dane pokazujące, że zagrożenie „dopalaczami” nie tylko nie maleje, ale wręcz wzrasta, wynikają z czynności prowadzonych przez Państwową Inspekcję Sanitarną na podstawie ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej⁵ oraz ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii⁶.

Zestawiając dane wynikające z badania ankietowych, o których mowa w pkt 2 opinii, z danymi statystycznymi opublikowanymi przez Państwową Inspekcję Sanitarną, stwierdzić należy, że występuje tu rozbieżność, z jednej strony bowiem nie odnotowano wzrostu rozpowszechniania i używania „dopalaczy” w stosunku do 2011 r. (badania ankietowe), ale z drugiej wzrosła liczba punktów sprzedaży środków zastępczych (i to bardzo znacznie, z 11 w 2011 r. do 224 w roku 2015), nie wspominając już o wzroście liczby kwestionowanych przez Państwową Inspekcję Sanitarną produktów. Już na pierwszy rzut oka można sformułować tezę, że skoro regularnie, mimo działań podejmowanych przez Państwową Inspekcję Sanitarną i inne organy państwowe, wzrasta liczba punktów oferujących środki zastępcze, to z całą pewnością popyt w tym zakresie nie maleje, a raczej wzrasta.

Warto również zwrócić uwagę na dane statystyczne pokazujące podejrzenie zatruc nowymi związkami psychoaktywnymi. Analizując np. lata 2010–2014, można zaobserwować tendencję wzrostową w tym zakresie⁷, tytułem przykładu wskazując rok 2010 – 562 przypadki, a rok 2013 – 1027, przy czym od stycznia do kwietnia 2014 r. odnotowano już 971 przypadków. W całym roku 2014 stwierdzono ich 2513. W roku 2015 od stycznia do czerwca stwierdzono 2752 takie przypadki. Tendencję wzrostową w odniesieniu do podejrzeń zatruciami środkami zastępczymi pokazuje *Raport Głównego Inspektora Sanitarnego w sprawie środków zastępczych – razem przeciw dopalaczom 2013–2014*, opublikowany na stronie internetowej Głównego Inspektora Sanitarnego.

Brakuje pełnych danych pokazujących skalę zagrożenia „dopalaczami” w 2015 r., w szczególności po 1 lipca 2015 r. (wejście w życie nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii), niemniej jednak w świetle przedstawionych powyżej danych oraz faktu, że na rynku pojawiają się regularnie nowe substancje psychoaktywne, co dotyczy zarówno Polski, jak i Europy, zasadna wydaje się teza, że zagrożenie ze strony „dopalaczy” nie maleje. Na dynamikę rozwoju nowych substancji psychoaktywnych

⁴ Dane zostały opublikowane na stronie www.gis.gov.pl (dostęp 12.06.2016).

⁵ Tekst jedn. DzU 2011, Nr 212, poz. 1263 z późn. zm.

⁶ Tekst jedn. DzU 2016, poz. 224 z późn. zm.

⁷ Dane zostały opublikowane na stronie www.psekolobrzeg.pis.gov.pl (dostęp 12.06.2016).

zwróciła uwagę m.in. prof. J. Zawilska, powołując się na dane opublikowane przez European Monitoring Centre for Drugs And Drug Addiction⁸. Wskazała również, że w odniesieniu do nowych związków psychoaktywnych zaobserwować można nie tylko samą dynamikę wzrostu, ale także wzrost ich różnorodności oraz dostępności⁹.

Z całą więc pewnością dyskusja na temat oceny skuteczności rozwiązań prawnych, służących do walki z tym zagrożeniem, jest niezbędna, a jej efektem powinny być zmiany legislacyjne, które zwiększą efektywność działania służb państwowych w tym zakresie. Dyskusja ta ma również znaczenie z punktu widzenia kryminalistyki, skuteczna walka z wprowadzeniem do obrotu oraz rozpowszechnianiem środków zastępczych obejmuje bowiem także wykrywanie, zabezpieczanie i analizowanie takich produktów.

W pierwszej kolejności należy rozważyć, czy ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest aktem prawnym, który powinien regulować materialnoprawne podstawy reakcji na zjawisko występowania w obrocie „dopalaczy”, czy też należałoby uchwalić ustawę dotyczącą tylko tego problemu. Nie wdając się w szczegółowe rozważania terminologiczne, można przyjąć w pewnym uproszczeniu, że dostępne w Polsce „dopalacze” działają w sposób tożsamy dla środków odurzających lub substancji psychotropowych w rozumieniu ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Mieszczą się one w pojęciu „narkotyku”, a ich używanie – w pojęciu „narkomanii”. Tym pierwszym pojęciem („narkotyk”) posługuje się piśmiennictwo, natomiast to drugie („narkomania”) zostało zdefiniowane przez ustawodawcę jako stałe lub okresowe używanie w celach innych niż medyczne środków odurzających, substancji psychotropowych, środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych, w wyniku czego może powstać lub powstało uzależnienie od nich (art. 4 pkt 11 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii). W świetle powyższych argumentów zatem ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii słusznie jest podstawowym instrumentem reakcji na problem „dopalaczy”.

W ujęciu kryminologicznym „narkotykami” są substancje naturalne, jak również substancje otrzymywane w sposób sztuczny, wpływające na organizm ludzki poprzez zmianę percepcji, nastrojów i procesów życiowych¹⁰. W piśmiennictwie zwraca się też uwagę, że mianem „narkotyku” określić można ogół substancji, w tym te wskazane w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, których przyjmowanie powoduje zmianę zachowania oraz funkcjonowania organizmu, a czynione jest w celu osiągnięcia odmiennych stanów świadomości¹¹. Z przedstawionego punktu widzenia „dopalacze” wpisują się w rozumienie pojęcia „narkotyku”, dlatego też niejednokrotnie

⁸ J. Zawilska, *Nowe związki psychoaktywne („dopalacze”). Część 2. Syntetyczne kanabino-mietyki*, „Medycyna Praktyczna – Psychiatria” 2016, nr 2, s. 41–42.

⁹ J. Zawilska, *Nowe związki... Część 1*, op. cit., s. 45.

¹⁰ Zob. m.in. K. Bułat, P. Czarniak, A. Gorzelak, K. Grabowski, M. Iwański, P. Jakubek, J. Jodłowski, M. Małek, S. Młodawska-Mąsior, A. Papież, M. Stożek, *Kryminologia*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013, s. 128.

¹¹ M. Paprocki, *Uzależnienie wśród młodzieży gimnazjalnej w świetle wybranych regulacji prawnych oraz ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, „Probacja” 2015, nr 2, s. 87.

określane są mianem „nowych narkotyków” celem odróżnienia od tzw. klasycznych narkotyków¹².

Istotne jest to, aby problem przeciwdziałania narkomanii, ze względu na swoją dynamikę i strukturę, uregulowany był kompleksowo w jednym akcie prawnym o randze ustawy. Skoro „dopalacze” mieszają się w pojęciu „narkotyku”, to ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii jest właściwym narzędziem uregulowania środków reakcji państwa na wytwarzanie oraz wprowadzania do obrotu takich substancji, jak również reakcji na ich udzielanie i posiadanie.

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii posługuje się pojęciem środków odurzających, substancji psychotropowych oraz środków zastępczych, które to pojęcia zostały zdefiniowane legalnie (art. 4 pkt 26; art. 4 pkt 25; art. 4 pkt 27). Nie posługuje się natomiast pojęciem „dopalaczy”. Termin ten występuje w przestrzeni publicznej, w tym w publicystyce¹³.

Biorąc pod uwagę mechanizm działania „dopalaczy” – działanie pobudzające i stymulujące ośrodkowy układ nerwowy, a także efekty ich przyjęcia (w zależności od substancji, która zostanie przyjęta) – działanie relaksujące, rozluźniające i poprawiające nastrój, ale również halucynogenne i psychodeliczne, uznać należy, że poszczególne substancje będące „dopalaczami” mogą mieścić się w pojęciu środka odurzającego, substancji psychotropowej lub środka zastępczego, w zależności od tego, czy spełnione będą wszystkie kryteria uznania za dany środek w rozumieniu tej ustawy.

Podstawowy problem, który wyłania się na gruncie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, to definicja środka odurzającego oraz substancji psychotropowej. W obu przypadkach jest to substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego działająca na ośrodkowy układ nerwowy, wymieniona w załączniku do ustawy (odpowiednio nr 1 lub nr 2). W obu przypadkach definicja ma charakter mieszany. Jak słusznie wskazuje się w piśmiennictwie, występuje w niej człon merytoryczny, który wyraża zdolność danego związku chemicznego do oddziaływania na ośrodkowy układ nerwowy, oraz człon formalny – umieszczenie takiego związku chemicznego w odpowiednim wykazie¹⁴. Takie ujęcie definicyjne oraz rozróżnienie jest konsekwencją unormowań prawnomiędzynarodowych. Tytułem przykładu należy wskazać na Konwencję o substancjach psychotropowych sporządzoną w Wiedniu dnia 21 lutego 1971 r.¹⁵

Z przyjętej definicji środka odurzającego oraz substancji psychotropowej wynika przede wszystkim, że w sytuacji, w której dany związek chemiczny nie znajduje się w wykazie stanowiącym załącznik do ustawy, nie można uznać, iż stanowi on środek odurzający lub substancję psychotropową w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu

¹² Zob. J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Arche, Gdańsk 2000, s. 378.

¹³ Zob. K. Warecki, *Dopalacze*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2010, s. 5.

¹⁴ K. Łucarz, A. Muszyńska, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2007, t. 22 do art. 4.

¹⁵ DzU 1976, Nr 31, poz. 180, załącznik.

narkomanii¹⁶, przy czym chodzi tu nie tyle o nazwy, którymi posłużył się ustawodawca, lecz o ich desygnaty, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 stycznia 2009 r., V KK 333/08¹⁷.

Oprócz środka odurzającego i substancji psychotropowej ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii wyróżnia jeszcze środek zastępczy, który definiuje jako produkt zawierający co najmniej jedną nową substancję psychoaktywną lub inną substancję o podobnym działaniu na ośrodkowy układ nerwowy, który może być użyty zamiast środka odurzającego lub substancji psychotropowej lub w takich samych celach jak środek odurzający lub substancja psychotropowa, których wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu nie jest regulowane na podstawie przepisów odrębnych (art. 4 pkt 27). Jednocześnie z ustawy wynika, że minister właściwy do spraw zdrowia określi, w drodze rozporządzenia, wykaz nowych substancji psychoaktywnych obejmujący te substancje lub ich grupy, uwzględniając wpływ tych substancji na zdrowie lub życie lub możliwość spowodowania szkód społecznych (art. 44b ust. 2).

W obecnie obowiązującej definicji środka zastępczego wyróżnić można człon merytoryczny – działanie na ośrodkowy układ nerwowy, przy czym z ustawy wynika, że dany produkt może być użyty zamiast środka odurzającego lub substancji psychoaktywnej lub w takich samych celach jak ww., oraz element formalny – produkt musi zawierać co najmniej jedną nową substancję psychoaktywną, określoną w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw zdrowia, choć zastrzeżono, że będzie środkiem zastępczym również produkt, który takiej substancji określonej w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw zdrowia nie zawiera, ale zawiera inną substancję o podobnym działaniu na ośrodkowy układ nerwowy. Tym samym definicja ta ma charakter otwarty, bo możliwa jest sytuacja, że produkt nie będzie zawierał substancji psychoaktywnej wskazanej w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw zdrowia (tzw. nowej substancji psychoaktywnej), ale zostanie uznany za środek zastępczy ze względu na substancję, jaka wykazywać będzie podobne działanie do tej, która w takim rozporządzeniu została ujęta. Nie wskazano jednak chociażby kryteriów, na podstawie których ocena owego podobieństwa miałaby zostać przeprowadzona.

Definicja środka zastępczego różni się do definicji środka odurzającego oraz substancji psychotropowej. W tych ostatnich dwóch przypadkach ewentualne podobieństwo do substancji określonej w wykazie stanowiącym odpowiedni załącznik do ustawy nie daje możliwości przyjęcia, że jest to środek odurzający lub substancja psychotropowa w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Wykaz ma charakter zamknięty, a analogia jest niedopuszczalna.

W moim przekonaniu definicja środka zastępczego powinna uwzględniać wyłącznie element merytoryczny, oczywiście przy założeniu, że definicja środka odurzającego oraz substancji psychotropowej pozostanie bez zmian. Proponowane nowe brzmienie: *środek zastępczy – produkt zawierający substancję psychoaktywną, który może być użyty zamiast środka odurzającego lub substancji psychotropowej lub*

¹⁶ Zob. np. postanowienie SA w Katowicach z 23 kwietnia 2009 r., II AKa 79/09, KZS 2010, nr 2, poz. 49.

¹⁷ Publ. LEX nr 486206.

w takich samych celach jak środek odurzający lub substancja psychotropowa, którego wytwarzanie i wprowadzenie do obrotu nie jest regulowane na podstawie przepisów odrębnych. Konsekwencją tej propozycji jest uchylenie art. 44b ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

W wyniku przyjęcia proponowanej definicji decydujące znaczenie miałby charakter substancji zawartej w danym produkcie oraz możliwe jej oddziaływanie na organizm ludzki. Eliminacja elementu formalnego pozwala na uniknięcie sytuacji, w której dana substancja nie jest ujęta w wykazie nowych substancji psychoaktywnych, co wyklucza możliwość uznania jej za środek zastępczy. Oczywiście w obecnym stanie prawnym istnieje możliwość przyjęcia, że dana substancja wykazuje podobnie działanie na ośrodkowy układ nerwowy jak nowa substancja psychoaktywna, umieszczona w ministerialnym wykazie, ale problem wystąpi w sytuacji, w której na rynku pojawi się całkowicie nowa substancja (substancje), co może utrudnić przyjęcie owego podobnego działania (bo nie będzie jej z czym porównać). W grę mogą wchodzić bardzo różne substancje, a proces legislacyjny może nie nadążyć za zmienioną i stale zmieniającą się rzeczywistością społeczną (i, jak pokazuje rzeczywistość, nie nadąży).

Proponowane nowe ujęcie definicji środka zastępczego akcentuje „możliwość” użycia danego produktu zamiast środka odurzającego lub substancji psychotropowej bądź w takich samych celach jak środek odurzający lub substancja psychotropowa. Uregulowanie to ma charakter obiektywny i nie należy tego odnosić do zachowania potencjalnych konsumentów, których przecież przewidzieć nie można. W definicji tej podkreśla się charakter substancji, zawartej w produkcie, której skład chemiczny obiektywnie uprawnia do sformułowania wniosku, że produkt może być użyty zamiast środka odurzającego lub substancji psychotropowej lub w takich samych celach. Nie można przy tym zapominać, że wytwarzanie produktów będących środkami zastępczymi i ich wprowadzenie do obrotu nie jest regulowane na podstawie przepisów odrębnych, z czego wynika, że chodzi o produkty, które nie mogą legalnie wystąpić w obrocie.

W piśmiennictwie europejskim pojawił się pogląd, że ze względów prawnych nie jest możliwe uznanie nielegalnej dystrybucji wszelkich substancji psychoaktywnych za niezgodne z prawem, w związku z czym ustawodawstwo, zamiast zapobiegać, może jedynie reagować na substancje, które się pojawią¹⁸. Nie zgadzam się z tym stanowiskiem, w istocie usprawiedliwia ono bierność w zakresie przeciwdziałania wprowadzaniu do obrotu nowych związków psychoaktywnych. Proponowana nowa definicja środka zastępczego wskazuje na charakter danego produktu, a zarazem podkreśla, że jego wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu nie jest regulowane na podstawie odrębnych przepisów. Oznacza to, że jest to produkt, który nie został dopuszczony do legalnego obrotu, a więc produkt, który nie przeszedł procedury legalizacji. Nie ma zatem ryzyka, że nowe ujęcie środka zastępczego spowoduje, iż w jego zakresie przedmiotowym znajdują się także substancje legalnie funkcjonujące

¹⁸ *Narkotyki obiektywnie. Sprawozdanie Europejskiego Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii*, publikacja na stronie www.emcdda.europa.eu (dostęp 12.06.2016 r.), s. 1.

w obrocie. Przyjęcie tej definicji w istocie ma znaczenie prewencyjne, bo pozwala na reakcję na każdy przypadek pojawienia się nowej substancji psychoaktywnej na rynku, bez konieczności zmiany stanu prawnego. W przeciwnym wypadku istotnie państwo będzie mogło podjąć działania po fakcie, a to nie realizuje jego funkcji ochronnej w należyty sposób. Zgadzam się natomiast ze stanowiskiem, że objęcie danej substancji kontrolą może wywołać niezamierzone i niepożądane skutki – stymulować poszukiwanie i rozpowszechnianie nieobjętego kontrolą zamiennika, który może być bardziej szkodliwy niż jego poprzednik¹⁹. Właśnie aby tego uniknąć, niezbędne jest stworzenie takiej definicji odnoszącej się do nowej substancji psychoaktywnej, aby ewentualne pojawienie się owego zamiennika nie wymagało reakcji następczej, lecz aby był on objęty zakresem zakazu. Jak wynika z dostępnych danych, objęcie danej substancji kontrolą bardzo szybko prowadzi do pojawienia się zamiennika, który nie znajduje się na liście (wykazie) substancji kontrolowanych, a przez to nie może być uznany za substancję zakazaną, ewentualna próba wykazania zaś, że występuje tu podobieństwo do substancji znajdującej się w takim wykazie, ze względów identyfikacyjnych może być bardzo utrudniona. Warto wskazać na przykład Irlandii, która w 2010 r. wprowadziła zakaz sprzedaży jakichkolwiek uzależniających lub szkodliwych substancji psychoaktywnych²⁰, przy czym nie dotyczy to substancji, które są dopuszczone do obrotu na podstawie odrębnych przepisów.

Posłużenie się w odniesieniu do środków zastępczych definicją generyczną nie pozwoli w moim przekonaniu na skuteczną walkę z problemem „dopalaczy” w Polsce. W USA i Wielkiej Brytanii wprowadzono tzw. generyczną kontrolę substancji narkotycznych, definiując strukturę podstawową narkotyku i określając, jakiego typu modyfikacje tej struktury zostaną automatycznie uznane za związek kontrolowany. W piśmiennictwie słusznie jednak zwrócono uwagę, że takie ujęcie nie w każdym przypadku może znaleźć zastosowanie, istnieją bowiem związki chemiczne, których struktura nie jest obiektem manipulacji²¹. Zaproponowana powyżej definicja dzięki swemu szerokiemu zakresowi pozwala reagować w każdym przypadku pojawienia się na rynku nieznaną dotąd substancji, bez konieczności uprzedniej zmiany stanu prawnego i objęcia tej substancji ramami zakazu. W moim przekonaniu, dzięki swej elastyczności, pozwala na skuteczniejszą walkę z „dopalaczami” i nie jest obciążona koniecznością przeprowadzania rozważań, czy doszło do modyfikacji struktury danej substancji, co w konkretnych przypadkach może być problematyczne.

Przyjęcie proponowanej definicji pozwoli na skuteczniejszą walkę z problemem „dopalaczy”, decydujące znaczenie bowiem będą miały charakter i skutki działania danego produktu, a nie element formalny. Jednocześnie brak dopuszczenia danej substancji do legalnego obrotu – na zasadach określonych w przepisach prawa – przesądzał będzie o możliwości przypisania danej osobie winy.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, s. 2.

²¹ D. Błachut, B. Szukalski, *Dopalacze – właściwości chemiczne, skala zagrożeń i przeciwdziałanie rozpowszechnianiu*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 6, s. 131.

W moim przekonaniu dla skutecznej walki z problemem „dopalaczy” w Polsce niezbędne jest sięgnięcie po środki reakcji karnej w odniesieniu do tych, którzy wytwarzają, przetwarzają albo przerabiają środki zastępcze. Ustawa powinna też uznać za zabronione pod groźbą kary kryminalnej wprowadzanie do obrotu środków zastępczych, jak również ich udzielanie. Ponadto posiadanie takich środków, podobnie jak środków odurzających, powinno być zabronione pod groźbą kary. Skoro są to środki oddziałujące na ośrodkowy układ nerwowy, tak samo jak środki odurzające i substancje psychotropowe, używane zamiast tych nich lub w takich samych celach, to nie ma uzasadnienia, aby odpowiedzialność karna przewidziana była tylko w odniesieniu do środków odurzających lub substancji psychotropowych. W ten sposób osoby, które wprowadzają do obrotu środki zastępcze, są w korzystniejszej sytuacji, nie grozi im bowiem odpowiedzialność karna, mimo że wprowadzają do obrotu środki niejednokrotnie o wiele bardziej niebezpieczne. Takie rozróżnienie nie znajduje żadnego uzasadnienia, a ponadto w pewnych przypadkach prowadzi do uprzywilejowania osób trudniących się rozpowszechnianiem nowych substancji psychoaktywnych, ich zachowanie cechuje bowiem dużo większy stopień społecznej szkodliwości czynu, ale odpowiedzialności karnej nie ponoszą.

Wprowadzenie proponowanej odpowiedzialności karnej we wskazanym zakresie wyeliminuje przypadki, w których osoba udzielająca środka zastępczego nie podlega odpowiedzialności określonej w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, może zaś jedynie odpowiadać na zasadach określonych w Kodeksie karnym. Jak słusznie wskazano w orzecznictwie sądowym, wprowadzenie do obrotu m.in. środków zastępczych, o którym mowa w art. 4 pkt 34 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, oznacza udostępnienie ich odpłatnie lub nieodpłatnie osobom trzecim, które nie są konsumentami tychże środków. W przypadku udostępniania środków zastępczych konsumentom brak jest podstaw do zastosowania art. 52a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w świetle definicji z art. 4 pkt 34 tej ustawy bowiem sprzedaż konsumentom środków zastępczych nie świadczy o tym, że następuje ich udostępnienie „osobom trzecim”, czyli „wprowadzenie do obrotu”. Warunkiem koniecznym do wymierzenia kary pieniężnej, o której mowa w art. 52a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, jest ustalenie, że osoba, której udostępnia się środki zastępcze, nie jest konsumentem²². Wprawdzie pojawił się pogląd przeciwny, prezentujący niewątpliwie wykładnię rozszerzającą pojęcia „wprowadzanie do obrotu”, obejmując nim także bezpośrednich konsumentów (wyrok WSA w Łodzi z 20 stycznia 2016 r., III SA/Łd 992/15²³), ale nie oznacza to, że zakres możliwej represji administracyjnej jest niewątpliwy, a przez to skuteczny. Wręcz przeciwnie, wątpliwości w orzecznictwie powodują, że odpowiedzialność administracyjna określona w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii nie może być uznana za skuteczny środek reakcji na problem nowych związków psychoaktywnych w Polsce.

Wprowadzenie odpowiedzialności karnej we wskazanym zakresie pozwoli na ściganie zarówno tych, którzy wytwarzają środki zastępcze, jak i tych, którzy

²² Wyrok WSA w Opolu z 23 stycznia 2014 r., II SA/Op 512/13, LEX nr 1424376.

²³ Publ. LEX nr 2002979.

wprowadzają je do obrotu, a także tych, którzy udzielają ich konsumentom. W ten sposób na każdym etapie działania zagrażającego życiu i zdrowiu konsumentów możliwe będzie zrealizowanie odpowiedzialności karnej, co z pewnością wpłynie na podniesienie poziomu bezpieczeństwa w zakresie objętym regulacją ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Wprowadzenie odpowiedzialności karnej dla posiadaczy środków zastępczych umożliwi skuteczniejszą walkę z problemem „dopalaczy”, eliminując możliwość uniknięcia odpowiedzialności przez tzw. dilerów, którzy w przypadku odmiennego rozwiązania nie ponosiliby żadnej odpowiedzialności w sytuacji, gdy nie zostałoby wykazane, że co najmniej usiłowali udzielić takiego środka innej osobie (konsumentowi). Oczywiście art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii powinien mieć zastosowanie także do osoby posiadającej środki zastępcze w nieznacznej ilości, przeznaczone na własny użytek. W ten sposób istniałaby możliwość oceny każdego indywidualnego przypadku i wyboru rozwiązania optymalnego z punktu widzenia interesu społeczeństw i interesu jednostkowego (interesu sprawy).

Rozdział 6a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (*Kara pieniężna*) powinien pozostać w ustawie, wprowadzenie bowiem proponowanej odpowiedzialności karnej nie eliminuje możliwości orzeczenia kary pieniężnej w trybie administracyjnym. Takie rozwiązanie zna m.in. ustawa z 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu²⁴, np. art. 34a pkt 1 tej ustawy przewiduje realizowaną w trybie administracyjnym odpowiedzialność za zachowanie, które jednocześnie wyczerpuje znamiona typu czynu zabronionego – art. 35 ust. 1 ustawy. Odpowiedzialność administracyjna – kara pieniężna – powinna dotyczyć tych, którzy wytwarzają, przetwarzają albo przerabiają środki zastępcze oraz wprowadzają je do obrotu, tj. tych, którzy zorganizowali swą działalność w celu osiągnięcia zysków z tego tytułu. Ze względu na potencjalne zyski z nielegalnej działalności w dziedzinie „dopalaczy” zasadne wydaje się podniesienie górnej granicy grożącej kary pieniężnej z 1 000 000 zł do 5 000 000, co w moim przekonaniu w większym stopniu umożliwi państwowemu inspektorowi sanitarnemu wymierzenie kary adekwatnej do konkretnych okoliczności, uwzględniającej także element prewencyjny, o którym nie można zapominać.

Niezbędne są zmiany w przepisach określających kompetencje organów zaangażowanych w przeciwdziałanie wytwarzaniu oraz wprowadzaniu do obrotu „dopalaczy”. W obecnym stanie prawnym postępowanie państwowego inspektora sanitarnego w przypadku stwierdzenia wytwarzania lub wprowadzania do obrotu produktu, co do którego zachodzi uzasadnione podejrzenie, że jest środkiem zastępczym lub nową substancją psychoaktywną, uregulowane jest w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii. Po nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii usunięto odesłanie do art. 27c ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, co oznacza, że w obecnym stanie prawnym kwestia ta jest uregulowana na zasadzie wyłączności, jako *lex specialis*, w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii.

Art. 44c ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. posługuje się pojęciem „uzasadnionego podejrzenia”. Dla skutecznej walki z problemem „dopalaczy” zasadne

²⁴ Tekst jedn. DzU 2014, poz. 455 z późn. zm.

byłoby przyjęcie, że wystarczy jedynie podejrzenie, co umożliwiłoby odpowiednią reakcją Inspekcji Sanitarnej. Owo podejrzenie nie może być pozbawione podstaw, winno wynikać z okoliczności sprawy. „Uzasadnione podejrzenie” to wyższy stopień podejrzenia, przy czym ustawa nie przewiduje żadnego szczególnego trybu weryfikowania owego stopnia podejrzenia. W moim przekonaniu wystarczające jest już samo podejrzenie, a organ nie powinien na początku postępowania być obciążony rozważaniami, czy jest ono „uzasadnione”, czy też może jeszcze, zwłaszcza że nie ma innej możliwości weryfikacji podejrzenia niż przeprowadzenie badań laboratoryjnych. Podejrzenie, że dany produkt jest środkiem zastępczym, powinno skutkować w każdym przypadku zastosowaniem dyspozycji art. 44c ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Art. 44c ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii zawiera rozwiązanie prawidłowe, realizujące przede wszystkim cel informacyjny. Pojawia się jednak pytanie, co w przypadku, gdy zakwestionowano produkt niemający nazwy i którego producent jest nieznany (np. woreczek zawierający biały proszek). Oczywiście taki produkt należy poddać badaniom laboratoryjnym, niemniej jednak zastosowanie art. 44c ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest tutaj z oczywistych względów niemożliwe. Przepis ten znajduje zastosowanie wyłącznie w odniesieniu do produktów, których identyfikacja jest możliwa na podstawie oględzin. W konsekwencji należy wprowadzić tryb postępowania w przypadku, w którym taka identyfikacja nie jest możliwa.

Art. 44d ust. 6 pozostaje w sprzeczności z art. 46 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.²⁵, z którego wynika, że o przypadku zawsze decyduje sąd. Nawet jeżeli podmiot dokonujący przywozu produktu jest nieznany, warunkiem niezbędnym, umożliwiającym jego zniszczenie, jest uprzednie orzeczenie jego przypadku na rzecz Skarbu Państwa.

Art. 37 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, stanowiący, że do kontroli działalności gospodarczej przedsiębiorcy stosuje się przepisy rozdziału 5 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, uniemożliwia skuteczną walką z problemem „dopalaczy”. W ogóle, w moim przekonaniu, przepis ten utrudnia w nieuzasadniony sposób czynności podejmowane przez Państwową Inspekcję Sanitarną. Ustawa o Państwowej Inspekcji Sanitarnej powinna określić szczegółowy tryb czynności kontrolnych, uwzględniając ich cel, charakter, a także potrzebę zapewnienia maksymalnej skuteczności podejmowanych działań, gdy weźmie się pod uwagę, jakie dobra mogą być zagrożone (życie, zdrowie) i potrzebę stworzenia rozwiązań, które w optymalny sposób pozwolą na wykrywanie zagrożeń w tym zakresie, jak również sprawne i szybkie reagowanie na ich przejawy. W obecnym stanie prawnym takich rozwiązań kompleksowych brak.

Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii powinna regulować szczegółowe kwestie, związane z przeciwdziałaniem wytwarzaniu i wprowadzaniu do obrotu środków zastępczych, w zakresie współdziałania różnych organów państwowych, w szczególności Inspekcji Sanitarnej, Inspekcji Handlowej, Służby Celnej, Straży Granicznej

²⁵ DzU 1997, Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

i Policji. Takie rozwiązania są niezbędne celem stworzenia ram prawnych wspólnego działania organów państwowych we wskazanej dziedzinie.

Wprowadzenie odpowiedzialności karnej we wskazanym powyżej zakresie spowoduje, że podejrzenie popełnienia przestępstwa prowadzić będzie do wszczęcia postępowania przygotowawczego, w ramach którego to prokuratura i Policja (ewentualnie inny organ – art. 312 k.p.k.) odpowiedzialne będą za zebranie materiału dowodowego, stosownie do treści art. 297 § 1 k.p.k. Takie rozwiązanie nie ogranicza roli Państwowej Inspekcji Sanitarnej, albowiem w toku postępowania przygotowawczego decyzje, o których mowa w art. 44c ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, będzie podejmował właściwy państwowy inspektor sanitarny.

Obecnie wszczęcie postępowania przygotowawczego nie jest wykluczone, jego podstawą może być bowiem podejrzenie, że dany produkt można zakwalifikować jako środek odurzający lub substancję psychotropową w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, lub podejrzenie, że doszło do sprowadzenia niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób przez wyrób lub wprowadzanie do obrotu szkodliwych dla zdrowia substancji, środków spożywczych lub innych artykułów powszechnego użytku (art. 165 § 1 pkt 2 k.k.). Problem polega jednak na tym, że w sytuacji, gdy w wyniku badań laboratoryjnych okaże się, iż dana substancja nie może być uznana za środek odurzający lub substancję psychotropową w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, odpada możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej na podstawie jej przepisów. Z kolei zastosowanie do nowych związków psychoaktywnych odpowiedzialności karnej z art. 165 § 1 pkt 2 (występek umyślny) lub 165 § 2 k.k. (występek nieumyślny) wymaga nie tylko ustalenia, czy dana substancja stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia, ale również udowodnienia strony podmiotowej, a to może być problematyczne, zwłaszcza w przypadku tzw. dilerów.

Wprowadzenie odpowiedzialności karnej we wskazanym powyżej zakresie zapewni sprawniejsze zbieranie materiału dowodowego, niezbędnego do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, albowiem w ramach postępowania karnego możliwe jest np. przeprowadzenie przeszukania pomieszczeń, do czego nie ma uprawnienia państwowy inspektor sanitarny. W czynnościach prowadzonych przez organy postępowania przygotowawczego powinien brać udział państwowy inspektor sanitarny, przy czym ustawa powinna wyraźnie określać czynności, jakie mogą być przez niego podejmowane w takim przypadku. W obecnym stanie prawnym państwowy inspektor sanitarny może być jedynie osobą przybraną przez prowadzącego czynność przeszukania (art. 224 § 2 k.p.k.), co pozbawia go możliwości jakiegokolwiek zachowania aktywnego w toku tej czynności. Oczywiście w obecnym stanie prawnym państwowy inspektor sanitarny może, w czasie przeszukania realizowanego przez prokuratora lub Policję, realizować własne czynności, na podstawie ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, ale w moim przekonaniu nie jest to sytuacja optymalna. Założeniem powinno być wspólne działanie, mające wyraźne podstawy prawne, w wyniku którego zbierany jest materiał dowodowy, jak

również ustalane okoliczności istotne z punktu widzenia podejmowania decyzji na podstawie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

W obecnym stanie prawnym należy postulować, aby w przypadku postępowania dotyczącego nowego związku psychoaktywnego organy ścigania i właściwy inspektor sanitarny podejmowali działania wspólne, na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego, przy czym inspektor sanitarny może jednocześnie w ramach tych czynności stosować instrumenty prawne wynikające z ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Czynności powinny być podjęte w trybie art. 308 k.p.k., na podstawie którego należy zabezpieczyć ślady i dowody przestępstwa przed ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem. W ramach tych czynności możliwe jest przeprowadzenie oględzin (zarówno miejsca, jak i rzeczy), jak również przeszukania oraz czynności, o których mowa w art. 74 § 2 pkt 1 k.p.k. w stosunku do osoby podejrzanej, a także przedsięwzięcie wobec niej innych niezbędnych czynności, nie wyłączając pobrania krwi, włosów lub wydzielin organizmu.

Zastosowanie standardowych testerów narkotycznych może nie być skuteczne w tzw. badaniu wstępnym ze względu na fakt, że w odniesieniu do zdecydowanej większości nowych związków psychoaktywnych brakuje materiału porównawczego, trudno zatem zidentyfikować je we wskazany sposób. Na powyższe słusznie zwrócono uwagę w piśmiennictwie²⁶. W przypadku zatem podejrzania, że dana osoba znajduje się po użyciu takiego środka, niezbędne będzie pobranie krwi do badań toksykologicznych, co powinno nastąpić w trybie art. 308 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74 § 3 i art. 74 § 2 pkt 2 k.p.k.

W każdym przypadku zakwestionowany produkt powinien być poddany badaniu laboratoryjnemu. W tym celu niezbędne jest powołanie biegłego w trybie art. 193 § 1 k.p.k., przy czym biorąc pod uwagę złożoną materię będącą przedmiotem badania, opinia powinna być zlecona instytucji naukowej lub specjalistycznej, o której mowa w art. 193 § 2 k.p.k. Do identyfikacji nowych związków psychoaktywnych oraz ich metabolitów wykorzystywane są wysoce czułe metody analityczne, którymi są: chromatografia cieczowa sprzężona ze spektrometrią mas; chromatografia gazowa sprzężona ze spektrometrią mas; chromatografia cieczowa sprzężona ze spektrometrem mas z analizatorem czasu przelotu; spektrometria mas z desorpcją laserową wspomaganą matrycą; spektrometria mas z bezpośrednią analizą w czasie rzeczywistym; magnetyczny rezonans jądrowy oraz metody immunologiczne²⁷. Nie każde zatem laboratorium dysponuje odpowiednimi możliwościami analitycznymi w zakresie identyfikacji nowych związków psychoaktywnych.

Zlecona opinia powinna udzielać odpowiedzi nie tylko na pytanie, jaka jest to substancja, lecz także czy stanowi ona zagrożenie dla życia lub zdrowia, co jest istotne z punktu widzenia odpowiedzialności karnej z art. 165 § 1 lub 2 k.k. Odpowiedź ta powinna wskazywać zarówno możliwe niepożądane z punktu zdrowia skutki, jak i mechanizm działania substancji chemicznych zawartych w produkcie, w kontekście tego, jakie konkretnie następstwa mogą one wywołać. W moim przekonaniu

²⁶ J. Zawilska, *Nowe związki...*, Część 2, op. cit., s. 45.

²⁷ J. Zawilska, *Nowe związki...* Część 1, op. cit., s. 50.

niezbędne jest również uzyskanie opinii z zakresu medycyny sądowej, udzielającej odpowiedzi na pytanie, jaki wpływ na zdrowie danej osoby miała styczność z określonym produktem, jakie ewentualnie następstwa dla zdrowia on wywołał, itp. Oczywiście dotyczy to wyłącznie tych przypadków, w których doszło do zatrucia daną substancją, niezbędne jest zatem ustalenie mechanizmu jej działania i skutków.

Wyniki badań przeprowadzonych na zlecenie właściwego państwowego inspektora sanitarnego na podstawie art. 44c ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie mogą zastąpić opinii biegłych wymaganych przez Kodeks postępowania karnego na podstawie art. 193 § 1 k.p.k., ich dołączenie do akt postępowania karnego nie zwalnia zatem z powołania biegłych w trybie określonym w kodeksie, taka opinia może być jednak odczytana na rozprawie (393 § 1 k.p.k.), stanowi ona bowiem dokument urzędowy złożony w postępowaniu przewidzianym przez ustawę, co spełnia przesłanki wskazane w tym przepisie.

Opiniowanie w dziedzinie nowych związków psychoaktywnych rodzi poważne trudności. Przede wszystkim w przypadku zdecydowanej większości związków nie dysponujemy wiedzą naukową, popartą badaniami i analizami, ani obserwacjami klinicznymi odnośnie do ich toksyczności (ostrej, przewlekłej), interakcji z innymi lekami/substancjami odurzającymi, spektrum działania, metabolizmu itp.²⁸ Jak wskazuje się w piśmiennictwie, większość nowych substancji psychoaktywnych nie była badana pod kątem aktywności biologicznej na żywych organizmach, a potencjalne skutki zdrowotne ich stosowania są w dużej mierze nieznane²⁹. Może zatem pojawić się trudność w sformułowaniu jednoznacznej konkluzji w opinii biegłego. To w znacznej mierze przesądza o trudności przypisania odpowiedzialności karnej na podstawie art. 165 § 1 lub 2 k.k. Ponadto należy zwrócić uwagę, że trudności związane będą w tym kontekście z udowodnieniem strony podmiotowej, skoro bowiem w wyniku przeprowadzenia specjalistycznych badań laboratoryjnych nie jest możliwe sformułowanie kategorycznych wniosków, trudno przyjąć w tych realiach, że dana osoba (podejrzewana o popełnienie czynu zabronionego) miała świadomość zagrożenia dla życia lub zdrowia ludzkiego lub mogła przewidzieć skutki swego zachowania.

Streszczenie

Artykuł dotyczy zagadnień materialno-prawnych, procesowych i kryminalistycznych w odniesieniu do nowych związków psychoaktywnych. Obowiązujące w Polsce ustawodawstwo na określenie nowych związków psychoaktywnych posługuje się pojęciem „środka zastępczego”, którego definicja legalna zawarta jest w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii /tekst jedn. Dz. U. 2012, poz. 124 z późn. zm./. Zgodnie z brzmieniem art. 4 pkt 27 środek zastępczy to produkt zawierający co najmniej jedną nową substancję psychoaktywną lub inną substancję o podobnym działaniu na ośrodkowy układ nerwowy, który może być użyty zamiast środka odurzającego lub substancji psychotropowej lub w takich samych celach jak środek odurzający lub substancja psychotropowa, których wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu nie jest regulowane na podstawie odrębnych przepisów. Zdefiniowano również legalnie pojęcie nowej substancji psychoaktywnej, przyjmując że jest to

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże.

substancją pochodzenia naturalnego lub syntetycznego w każdym stanie fizycznym, o działaniu na ośrodkowy układ nerwowy, przy czym musi być ona określona na podstawie przepisów wydanych na podstawie art. 44b ust. 2 tej ustawy (rozporządzenie ministra właściwego do spraw zdrowia). Zdaniem Autora definicja ta nie umożliwi skutecznej walki z pojawiającymi się na rynku nowymi związkami psychoaktywnymi, bo z jednej strony bazuje na kryterium formalnym (umieszczenie danej substancji w wykazie nowych substancji psychoaktywnych), a z drugiej pozwala na przyjęcie, że dany produkt jest środkiem zastępczym, gdy wykazuje podobieństwo działania do substancji umieszczonej w wykazie określonym przez ministra właściwego do spraw zdrowia. Zdaniem Autora takie ujęcie środka zastępczego nie pozwala na szybką reakcję w przypadku pojawienia się na rynku nowej, nieznannej dotąd substancji, której skład i działanie będą dopiero ustalone, mając ograniczony walor prewencyjny i represyjny. Autor proponuje przyjęcie innej definicji środka zastępczego — *produkt zawierający substancję psychoaktywną, który może być użyty zamiast środka odurzającego lub substancji psychotropowej lub w takich samych celach jak środek odurzający lub substancja psychotropowa, którego wytwarzanie i wprowadzenie do obrotu nie jest regulowane na podstawie przepisów odrębnych*. Autor proponuje również wprowadzenie odpowiedzialności karnej dla tych, którzy wytwarzają, wprowadzają do obrotu, jak również udzielają konsumentom środki zastępcze. Konsekwencją przyjęcia wskazanej propozycji będzie również potrzeba nowelizacji przepisów procesowych, celem umożliwienia współdziałania organów władzy publicznej w zakresie przeciwdziałania wytwarzania, wprowadzania do obrotu i udzielania środków zastępczych.

Słowa kluczowe: związki psychoaktywne, środek zastępczy, odpowiedzialność karna

Summary

The article concerns material, legal, lawsuit and criminal issues with reference to new psychoactive substances. According to Polish legislation “substitute substance” is a term used to describe new psychoactive substance. Legal definition of the substance can be found in statute from 29th July 2005 on prevention of drug abuse / Journal of Laws of 2012, item 124 with later changes/. According to art 4 no. 27 the substitute substance is a product which contains at least one new psychoactive substance or another substance with similar influence on central nervous system, which can be used instead of narcotic drugs or psychotropic substance whose making and distributing is not regulated on the basis of separate laws. The concept of new psychoactive substance was also legally defined assuming that it is natural or synthetic substance in any physical state which influences on central nervous system but it must be specified on the basis of regulations in art. 44b point 2 of the statute (regulation issued by Ministry of Health). According to author this definition does not allow successful fight with new psychoactive substances on the market as on one hand is based on formal criterion (putting the substance on the list of new psychoactive substances), and on the other hand it allows to assume that the product is substitute substance when it shows that the use of it has similar effects to one of substances put on the register determined by Ministry of Health. According to author such definition of substitute substance does not allow on quick response in case of introduction to the market new, unknown substance, whose composition and influence will be established having the repressive and preventive value limited. The author proposes another definition of substitute substance – *product which contains psychoactive substance and that can be used instead of narcotic drug or psychotropic substance which making and introducing to market is not regulated on the basis of additional regulations*. As a result the decision will

belong to proper authority. Without such decision given product which contains psychoactive substance will not be allowed to be legally present on the market. The author also proposes the introduction of legal responsibility for those who produce, introduce to the market and sell substitute substances to customers. As a consequence of adopting given proposition it will be necessary to review regulations of lawsuit in order to enable proper authorities to cooperate in terms of prevention producing, introducing to market and selling substitute substances.

Keywords: psychoactive substances, substitute substance, criminal responsibility